

## Rekonwalescencja rannych weteranów w gronie najbliższych

Już po raz piąty w śląskich Zebrzydowicach oraz mazurskim Mrągowie , odbyły się turnusy rehabilitacyjne. Współfinansowane przez Ministerstwo Obrony Narodowej, w ramach zadania zleconego, w których udział wzięli: Weterani, Ranni i Poszkodowani. Rodzice Poległych. Dzieci dzielnych żołnierzy. Były to najbardziej liczne turnusy w historii Stowarzyszenia - korzystało z nich 160 osób i po raz pierwszy integrujący środowiska rannych i rodziców Poległych.

Po raz pierwszy również o charakterze międzynarodowym. Gośćmi i uczestnikami turnusu byli weterani z Mołdawii i USA. Wymiana myśli, tak niezbędna we współczesnym świecie, towarzyszy codziennym zabiegom i masażom, jak również po raz pierwszy korzystaniu z profesjonalnej krioterapii. W Mrągowie uczestnicy korzystali ze stacjonarnej krioterapii, natomiast w Zebrzydowicach mogli korzystać z jedynej w Polsce mobilnej kriokomory. Wśród zabiegów, które były częścią rehabilitacji , a którym zostali poddani uczestnicy turnusu można wymienić także laseroterapie, magnetronic, elektrostymulacje, masaż suchy, drenaż limfatyczny czy chwile relaksu spędzone na łożku wodnym. W Zebrzydowicach dodatkowym wsparciem była możliwość korzystania z profesjonalnych foteli masujących i platform wibracyjnych. A wszystko to dzięki Ewie i Dariuszowi KUSZKOWSKIM, którzy od wielu lat wspierają Stowarzyszenie. Dodatkowo po raz kolejny swoją osobą i działalnością wsparcie okazała nam Pani EWELINA JODKOWSKA, dyplomowana masażystka, która swoją specjalność połączyła z wolontariatem. Fantastycznie zajęli się weteranami nasi kolejni goście , muzycy, autorzy oryginalnych aranżacji balladowych, ale także i muzyki kabaretowej, w Zebrzydowicach- PAN LEONARD LUTHER, natomiast w Mrągowie – Krzysztof KOWALSKI z zespołem, którzy odwiedzili Weteranów na zaproszenie Stowarzyszenia.

Silna grupa członków Stowarzyszenia, Rannych, Poszkodowanych i Rodziców Poległych, także dzieci, nasi amerykańscy oraz mołdawscy goście brali udział w wielogodzinnych wyprawach by wspólnie odpoczywać oraz podziwiać przepiękne mazurskie i beskidzkie widoki. Zainteresowani urokami okolicy mogli odbyć podróże do pobliskiej czeskiej Karviny, by miło spędzić czas z rodziną w aquaparku, niedalekiej Wisły, Ustronia czy też magicznego Cieszyna. Niektórzy nawet udali się dalej - na Słowację. Zorganizowano wspólną jednodniową wycieczkę do Pszczyny oraz

do niezwykle urokliwego miejsca, jakim są ogrody Kapias . Kolejnym sukcesem uczestników turnusu było zdobycie szczytu Klimczok ( 1117 m n. p. m )

Codziennie była też aktywność fizyczna w postaci gier i zabaw. Rodziny z dziećmi mogły odpocząć, ponieważ każdego dnia , w konkretnych godzinach ich pociechami zajmowała się animatorka zabaw i gier. Popołudniami zaś królowały eskapady na hulajnogach i szaleństwo na nowo powstałym placu zabaw. Pyszna kuchnia, miły i empatyczny personel, dbający o dobre samopoczucie swoich gości, a także niezwykle komfortowe pokoje, często dostosowane do inwalidztwa poszkodowanych żołnierzy, sprawiały, że można było poczuć prawdziwie domową atmosferę, a ta, jak wiadomo, jest niezwykle ważna w procesie rehabilitacji.

Przez cały turnus dostępna dla uczestników była pomoc psychologiczna, w Zebrzydowicach udzielana przez Panią Izabelę Rzeczkowską- Szymańską, natomiast w Mrągowie przez Panią Magdalenę Michałak. Pomoc obejmowała zajęcia o tematyce dotyczącej: związków małżeńskich, uzależnień i procesu wychowania.

Podczas turnusu miało miejsce wręczenie pamiątkowego ryngrafu Stowarzyszenia naszym gościom, amerykańskim żołnierzom, stacjonującym na Słowacji i pełniącym służbę jako oddział CIMIC (zajmujący się współpracą cywilno-wojskową, pod dowództwem kapitana Jordana Simpsona), którzy przyjechali do Nas w odwiedziny amerykańskiego weterana poszkodowanego, rehabilitującego się na naszym turnusie.

Zarząd Stowarzyszenia dziękuje Ministerstwu Obrony Narodowej , za przyznanie dotacji dzięki której turnusy rehabilitacyjno - integracyjne zostały zrealizowane oraz firmom LOCKHEED MARTIN oraz POLSKIEJ GRUPIE ZBROJENIOWEJ SA, które już od kilku lat wspierają tę właśnie inicjatywę rehabilitacji. Do uzyskania środków na zorganizowanie turnusów przyczyniły się również osoby, firmy i instytucje wspierające Karnawałowy Bał Charytatywny w Szczecinie.

Dziękujemy i mamy nadzieję, że uda się pozyskać fundusze na kolejny rok. Oby więcej takich turnusów! Nic tak nie uzdrawia, jak profesjonalna rehabilitacja połączona z domową atmosferą i radością podróży do najpiękniejszych polskich zakątków.

[gallery ID=102]